

## AKTUALNOŚCI

**CKWS – zaawansowanie prac**

Budowa Centrum Konserwacji Wraków Statków w Tczewie została zakończona. Z generalnym wykonawcą inwestycji, firmą Skanska S.A., podpisano 23 grudnia protokół odbioru końcowego robót. Budynek został wyposażony w instalacje wodno-kanalizacyjne, elektryczne i teletechniczne. Podłączono też wszystkie niezbędne media – zasilanie elektroenergetyczne, przyłącze gazowe, wodne, kanalizację sanitarną i kanalizację deszczową. Wokół budynku zostało zamontowane oświetlenie, a teren uporządkowano i posadzono zieleni. Warto odnotować, że w CKWS zastosowane są energooszczędne rozwiązania systemowe, m.in. system grzewczy oparty na gazowych absorpcyjnych pompach ciepła oraz absorpcyjnej wytwornicy wody lodowej wraz z układem elastycznych ogniw fotowoltaicznych.

W obiekcie działają już wciągniki ekspozycyjne, urządzenia precyzyjnej klimatyzacji, systemy kontroli dostępu i sygnalizacji pożaru, a także oświetlenie ekspozycyjne. Aktualnie trwają prace wykończeniowe, umieszczane są też pierwsze eksponaty. Otwarcie CKWS dla zwiedzających planowane jest latem tego roku. Przygotowywany jest obszerny program edukacyjny, uwzględniający potrzeby różnych grup zwiedzających (w tym osób niepełnosprawnych), w ramach którego będą odbywały się m.in. warsztaty z konserwacji drewna i metalu, archeologii podwodnej i szkutnictwa. Opracowywane są też interaktywne stanowiska edukacyjne, kioski multimedialne oraz aplikacje na urządzenia mobilne, wykorzystujące rozszerzoną rzeczywistość. Projekt „Centrum Konserwacji Wraków Statków wraz z Magazynem Studyjnym w Tczewie” realizowany jest w ramach Programu „Konserwacja i rewitalizacja dziedzictwa kulturowego”, a wsparcia udzielono z funduszy norweskich i funduszy EOG, pochodzących z Islandii, Liechtensteinu i Norwegii oraz środków krajowych. Zadanie jest realizowane w partnerstwie polsko-norweskim z Norweskim Muzeum Morskim w Oslo oraz z Muzeum Historii Kultury w Oslo.



Budynek CKWS, zaprojektowany przez pracownię FORMA Architekci, wpisuje się we współczesne trendy architektoniczne. Fot. Paweł Józwiak

**Jachty już w CKWS**

Zakończone zostały prace konserwatorskie prowadzone przez pucką firmę Complex Jacht, którymi objęto zabytkowe jachty „Dal”, „Opty” i „Kumka IV” oraz dziobnicę z żaglowca „Generał Krasicki” i bukszpryt z jachtu „Janek Krasicki”. W ostatnich dniach grudnia odnowione jachty i elementy przewieziono do Centrum Konserwacji Wraków Statków w Tczewie. Wszystkie trzy jachty należą do najważniejszych zachowanych zabytków dokumentujących historię polskiego żeglarstwa. Na jachcie „Dal” w latach 1933–1934 polscy żeglarze przepłynęli Atlantyk w rejsie z Gdyni do Chicago. Stalowa „Kumka IV” zbudowana w 1937 roku jest pierwszym polskim całkowicie spawanym jachtem. Z kolei na jachcie „Opty” Leonid Teliga w latach 1967–1969 jako pierwszy Polak samotnie opłynął kulę ziemską.

Najbardziej zaawansowanym pracom konserwatorskim poddano jacht „Dal”, a jednym z głównych ich założeń była próba przywrócenia wyglądu jednostki z 1933 roku. W ramach projektu budowy CKWS prowadzone są także prace związane z inwentaryzacją 3D kolekcji jachtów wraz z dokumentacją techniczną.



Zabytkowe jachty (od lewej: „Opty”, „Dal” i „Kumka IV”) w sali studyjnej CKWS w Tczewie. Fot. Paweł Józwiak

**XIII KPMMiR**

XIII Konferencja Polskiego Muzealnictwa Morskiego i Rzemieślniczo-Technicznego odbędzie się w dniach 12-13 maja w Chojnicach i Charzykowach. Jej organizatorem jest Muzeum Historyczno-Etnograficzne im. Juliana Rydzkowskiego w Chojnicach, wspierane przez NMM, a współorganizatorem – Chojnicki Klub Żeglarski. Położone nieopodal Chojnic Jezioro Charzykowskie w okresie międzywojennym stało się kolebką polskiego żeglarstwa, wobec czego przewodnim tematem merytorycznym konferencji będą jeziora i żeglarstwo. Ponadto zgłaszać można referaty prezentujące osiągnięcia muzeów i ich zamierzenia w zakresie tematyki nautologicznej, nowe wystawy stałe i czasowe, prace badawcze, publikacje, konserwację, programy edukacyjne, projekty międzynarodowe, pozyskiwanie środków zewnętrznych. Organizatorzy liczą też na przedstawienie dokonań instytucji niemuzealnych i organizacji społecznych w zakresie tworzenia warunków ochrony nadwodnego dziedzictwa kulturowego. Spotkanie w Chojnicach ma być też okazją do pogłębiania bezpośredniej współpracy między muzeami i innymi instytucjami w zakresie ochrony nadrzecznego, jeziornego oraz morskiego dziedzictwa kultury i techniki.

**PODSUMOWANIA****Rekordowa frekwencja**

Tytułu zwiedzających nasze Muzeum jeszcze w swojej historii nie miało. Oddziały NMM w Gdańsku, Gdyni, Tczewie i Kątach Rybackich odwiedziło w 2015 roku 323 tysiące gości – aż o 19 procent więcej niż w roku ubiegłym. Jest to absolutny rekord, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że jeden z naszych najchętniej zwiedzanych oddziałów, Muzeum Rybołówstwa w Helu, z powodu remontu był przez cały rok nieczynny. Największą liczbą zwiedzających: ponad 117 tysięcy, poszczycić się może statek-muzeum „Dar Pomorza” w Gdyni. Kolejnym najliczniej odwiedzanym oddziałem jest Ośrodek Kultury Morskiej, w którym gościło ponad 71 tysięcy osób. Jest to najwyższa jak dotąd frekwencja odnotowana w tym oddziale, a podobnym sukcesem może się pochwalić Muzeum Zalewu Wiślanego w Kątach Rybackich, dokąd po raz pierwszy od otwarcia w 2002 roku wybrało się ponad 15 tysięcy osób. O tak wysokiej liczbie zwiedzających NMM zdecydowały przede wszystkim miesiące letnie, a zwłaszcza lipiec z ponad 80 tysiącami gości, jednak procentowo frekwencja najbardziej wzrosła w kwietniu i wrześniu – odpowiednio o 45 i 46 procent. Oznacza to, że na sukces frekwencyjny Muzeum złożyły się zarówno udany sezon wakacyjny, jak i działania edukacyjne proponowane w ciągu roku szkolnego.

## Obrazy w darze

Kolekcja sztuki marynistycznej NMM powiększyła się ostatnio o dwa obrazy, przekazane w darze dla naszego Muzeum z okazji jubileuszu 55-lecia. Od Towarzystwa Przyjaciół Narodowego Muzeum Morskiego otrzymaliśmy obraz „Pejzaż nadmorski”. Jego autor, angielski malarz-marynista Gustave de Breansky (1856–1898), pochodzący z artystycznej rodziny, studia malarckie odbywał najpierw w Dublinie, a następnie w Londynie. Malował przede wszystkim pejzaże marynistyczne, najchętniej widoki wybrzeży urozmaicane wizerunkami łodzi rybackich i rybaków przy pracy. Szczególnie upodobał sobie wybrzeża Walii. Mariny jego autorstwa do dziś cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem publiczności ze względu na wyszukany koloryt, zdominowany przez tony srebrzystoszare i błękitne oraz melancholijny nastrój przenikający te prozaiczne na pozór sceny. Podarowany obraz przedstawia widok na fragment usianej kamieniami plaży, zapewne odsłoniętej przez odpływ, na której zacumowano dwumasztowy statek. Po lewej perspektywę ogranicza wysoki, wychodzący w prawo w głąb morza klif. Kolorystyka całości jest stonowana, niemal monochromatyczna, dużą rolę w budowaniu nastroju odgrywa chłodne, srebrzysto-białe światło. Obraz utrzymany jest w duchu późnego romantyzmu, artysta skupił się nie tyle na przedstawieniu realistycznego pejzażu morskiego, co na przekazaniu nieco melancholijnego nastroju warunkowanego przez charakterystyczną dla wybrzeży Walii pogodę.



Gustave de Breansky (ok. 1856–1898) „Pejzaż nadmorski”, płótno, olej, 60,0 x 90,5 cm. Fot. Bernadeta Galus



Stanisław Michałowski (1915–1980) „Port Północny IV”, 1974, płyta pilśniowa, olej, 80,0 x 79,5 cm. Fot. Bernadeta Galus

Prezydent Miasta Gdańska Paweł Adamowicz natomiast darował Muzeum obraz Stanisława Michałowskiego pt. „Port Północny IV”. Został on namalowany w ramach jednej z inicjatyw Gdańskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuki – wystawy w Pałacu Opatów pt. „Port Północny w sztuce”. Stanisław Michałowski (1915–1980) urodził się w Wilnie, gdzie studiował na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego pod kierunkiem m.in. Tymona Niesiołowskiego. Od 1945 r. mieszkał w Gdańsku. W latach 1950–53 wykładał w PWSSP, od roku 1951 był profesorem tej uczelni. Tworzył pejzaże, kompozycje i martwe natury. Częstymi motywami w jego twórczości były widoki portów i pejzaże nadmorskie, także przemysłowe.

## NASI PRZYJACIELE

### Spotkanie noworoczne TP NMM

22 stycznia odbyło się tradycyjne noworoczne spotkanie członków i sympatyków Towarzystwa Przyjaciół Narodowego Muzeum Morskiego. Rozpoczął je prezes TP NMM dr Fryderyk Tomala, który po powitaniach przedstawił działania Towarzystwa w roku 2015 oraz niektóre z aktywności planowane na rok 2016. Po tej krótkiej prezentacji państwo: Eleonora Zbierska, Andrzej Królikowski i Paweł Janikowski zostali uhonorowani medalami „Przyjacielowi Towarzystwa NMM”. Wkład Towarzystwa w ochronę nadmorskiego dziedzictwa podkreślił prof. kpt. ż.w. Daniel Duda, który wręczył dyrektorowi NMM i prezesowi TP NMM medale Polskiego Towarzystwa Nautologicznego. Miłym gestem było przekazanie dyrektorowi NMM wykonanej na mapie morskiej akwareli zatytułowanej „Zew Morza” autorstwa kpt. ż.w. Grzegorza Kucika przez syna malarza – Grzegorza. Z kolei dyrektor NMM dr Jerzy Litwin w syntetyczny sposób przedstawił zebrany 55 lat historii Muzeum. Po wystąpieniach odbyło się prowadzone przez wiceprezesa TP NMM Teresę Boguszewską „wodowanie” książki zatytułowanej „1958. Będzie Muzeum! Cz. 1” autorstwa Pawła Janikowskiego, poświęconej sześciu spośród grona „ojców założycieli” Towarzystwa i Muzeum. Z okazji promocji książki zaproszenie na spotkanie TP NMM przyjął pan Jan Ludwig, syn Stanisława Ludwiga, który spotkanie z 28 marca 1960 roku nazwał założycielskim, dzięki czemu zaczęło formować się Towarzystwo Przyjaciół, a w konsekwencji – powstało Muzeum Morskie. Matką chrzestną książki została pani Eleonora Zbierska – jedna z pierwszych osób zatrudnionych w Muzeum. Noworoczne spotkanie Towarzystwa zakończył koncert kolęd w wykonaniu Gdańskiego Chóru Nauczycielskiego.



Pani Eleonora Zbierska z nową książką wydaną przez TP NMM, z lewej wiceprezes Towarzystwa Teresa Boguszewska. Fot. Jerzy Drzemczewski



## ZAPROSZENIE

### Ferie w Muzeum

Zajęcia przygotowane przez Dział Edukacji na tegoroczne ferie zimowe odbędą się w dwóch blokach tematycznych. Od 15 do 19 lutego zapraszamy do Spichlerzy na Ołowiance na zajęcia „Muszkiet na widelcu”, opowiadające o życiu codziennym na dawnych żaglowcach – pracy marynarzy, sposobach walki i spędzaniu wolnego czasu na morzu. Uczestnicy zajęć zamustrują na XVII-wieczny okręt wojenny, nauczą się odpalania działa oraz skręcania lin, dowiedzą się także, w jaki sposób pozyskano do muzeum zabytki, dzięki którym dzisiaj możemy poznawać świat żeglarzy sprzed wieków. „W krainie kałużów, doków i dźwigów” to zajęcia w Ośrodku Kultury Morskiej, przewidziane na 22–26 lutego, a ich uczestnicy zostaną wprowadzeni w świat dźwigów, suwnic i ogromnych kałużów okrętowych. Staną się stoczniovcami w kaskach, którzy dzięki współczesnym urządzeniom multimedialnym zajrzą do wnętrza stalowych olbrzymów, dowiedzą się, jak wygląda praca na suwnicy i sami spróbują zbudować statek. Szczegóły na naszej stronie internetowej.